

Marek Stachowski
Uniwersytet Jagielloński, Kraków

POLSKIE GŁUCHY I GŁUPI A ŁACIŃSKIE *ABSURDUS* 'ABSURDALNY' – GŁOS W DYSKUSJI

Opublikowany niedawno artykuł Ewy Rudnickiej (2011) na pewno inspiruje w swej części etymologicznej (a dowodem tej inspiracji jest niniejszy „głos w dyskusji”), dając materiał do wymiany zdań w kilku aspektach. Mój skromny przyczynek skupia się na jednym tylko fragmencie tego artykułu, i to na fragmencie z punktu widzenia autorki, jak się domyślam, dość mało istotnym. Wydaje mi się jednak, że zahaczając o sprawy metodologiczne, i ten drobny fragment może przyczynić się do naszego lepszego pojmowania semantyki, ewolucji i etymologii.

Na str. 72 swojego artykułu E. Rudnicka wspiera się paralełą łacińską, mówiąc, że „[j]uż w starożytnej łacinie dla określenia czegoś nonsensownego, głupiego używano przymiotnika *absurdus*, który jest derywatem składającym się z przedrostka *ab-* oraz podstawy *surdus* znaczącej ‘głuchy’”. Realne znaczenia obu wyrazów łacińskich są tu w zasadzie podane poprawnie i poprawny jest też podział morfologiczny, a jednak takie postawienie sprawy jest trochę zwodnicze, gdyż zawiera w sobie sugestię, że znaczenie ‘absurdalny’ wywodzi się od ‘głuchy’, czyli że głuchego uważano już w starożytności za głupca. Taka sugestia odpowiada co prawda ogólnemu wydźwiękowi artykułu, ale nic więcej. Wprawdzie podobne, czasem wręcz identyczne sformułowanie znajdzie się w niektórych romańskich słownikach etymologicznych (np. francuskich), zwłaszcza tych pomyślanych dla przeciętnego użytkownika, który zwykle nie zadaje zbyt trudnych pytań, ale i one, i powyższe sformułowanie dość beztrząsliwie prześlizgują się przez ów przedrostek *ab-*, jak gdyby nie miał on większego znaczenia. Skoro jednak wiemy, że łac. *ab-* (etymologicznie = niem. *ab*, ang. *of* ~ *off*, gr. *apó*) oznaczało ‘od-, bez-, nie-, anty-, odwrotnie’, to połączenie

‘nie’ (*ab-*) + ‘głuchy’ (*surdus*) powinno by oznaczać, że *ab+surdus* ‘niegłuchy’ = ‘głupi’, czyli że ‘głuchy’ = ‘mądry’. Przy takim spojrzeniu przykład łaciński już zupełnie nie współgra z wydźwiękiem całego artykułu. Co więc na temat tych wyrazów łacińskich mówią słowniki o zdecydowanie bardziej naukowym charakterze? Otóż problem polega na tym, że mówią one coś trochę podobnego, a trochę innego, i ta inność ma zasadnicze znaczenie.

Alois Walde w swoim klasycznym słowniku etymologicznym łaciny pisze najpierw, że pierwotne znaczenie łac. *surdus* było być może nieco inne, mianowicie ‘ciemny’ (Walde 1910: 757). Dziś ta myśl zyskałaby wsparcie w materiale słowiańskim (por. choćby pol. *głucha noc*), który E. Rudnicka (2011: 66) cytuje, ale właściwie nie wyciąga z tego faktu dalszych wniosków etymologiczno-semantycznych. Inaczej Walde, który sugeruje, że w takim razie być może wyraz *surdus* początkowo oznaczał ‘ciemne, przytłumione wrażenia zmysłowe’ (Walde *ibid.*: „dunkle, dumpfe Sinneseindrücke”) i to byłaby w jego ujęciu pierwsza możliwa motywacja semantyczna. Sam Walde wprawdzie kwestii proporcji znaczeń wyrazów *surdus* i *absurdus* nie analizował, ale nie popełnił błędu, przyjmując, że w tym ujęciu znaczenie ‘głupi’ nie pochodziłoby od ‘głuchy’, tylko oba znaczenia byłyby jakąś kontynuacją znaczenia ‘stłumiony’ lub jemu podobnego. Ponieważ jednak i ta wersja pozostawia przedrostek *ab-* bez wyjaśnienia, nie będziemy się tu nad nią dłużej zatrzymywać (ale wrócimy do niej jeszcze poniżej), tym bardziej że Walde dał jeszcze jedną, zdecydowanie ciekawszą i bardziej perspektywiczną wersję.

Jeśli mianowicie łac. *surdus* jest związane etymologicznie (jak to się zresztą do dziś przyjmuje) z łac. *susurrus* ‘szmer, szept’, to jego pierwotne znaczenie musiało iść w kierunku *‘brzmiący (głucho bądź niewyraźnie)’ ~ ‘szemrzący, szepczący’ (Walde *ibid.*: „dumpf oder undeutlich klingend”). I tu dochodzimy do pewnej obserwacji poczynionej na materiale różnych języków, która powtarzać się będzie tu i tam do dziś: jeden i ten sam wyraz odnoszący się do niskiej słyszalności może nieraz oznaczać zarówno ‘źle słyszalny’, jak i ‘źle słyszający’ (por. poniżej stwniem. *tumb* ‘1. niemy; 2. głuchy’). Jeżeli łac. *surdus* rzeczywiście ma taką etymologię, jak tu zasugerowana, to pierwotnie musiało raczej oznaczać *‘brzmiący (głucho bądź niewyraźnie)’, tzn. *‘źle słyszalny’, a dopiero później i wtórnie ‘źle słyszający’.

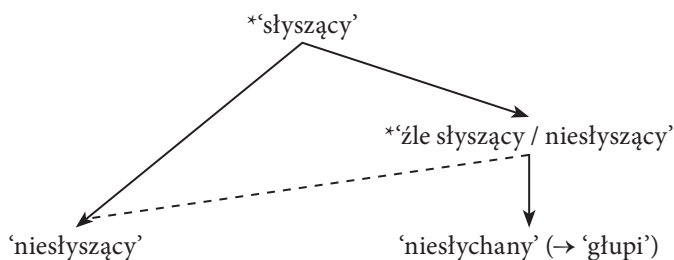
W tej sytuacji można zaryzykować domysł, że o ile łac. *surdus* oznaczało brzmienie wprawdzie stłumione czy niewyraźne, ale jednak brzmienie, to dodanie przedrostka *ab-* tworzyło coś w rodzaju zaprzeczenia: *‘niebrzmiący’ ~ *‘źle brzmiący’. Wydaje się, że dość dobrze sens ten oddaje niemiecki przekład z pomocą wyrazu ‘*misstönend*’. Tym samym *absurdus* byłoby pod względem budowy morfologicznej i częściowo semantyki tworem paralelnym do łac. *absonus* ‘nieprzyjemnie brzmiący, niezgodny, nieodpowiedni’ (Walde 1910: 5), a stylistycznie byłoby początkowo zapewne eufemizmem: dosł. ‘źle brzmiący, nieodpowiedni’ = realnie ‘absurdalny, bezsensowny, głupi’.

Właściwie współcześnie obraz wcale nie jest wyraźniejszy. Mam wrażenie, że wyjaśnienia, jakie podaje de Vaan (2008: 602) raczej rzecz całą gmatwają, niż naprawdę

wyjaśniają. I on zwraca uwagę na pierwotnie przypuszczalnie łatwą wymiennność znaczeń 'niesłyszący' i 'niesłyszany', ale zmian tych nie potrafi zastosować w odniesieniu do *surdus* i *absurdus* w sposób przekonujący. Sugeruje mianowicie (w niecałkiem jasnych sformułowaniach) dwuczłonowy scenariusz: Najpierw łac. *surdus* *'słyszący' (a więc punkt wyjścia zupełnie inny niż u Waldego) → *absurdus* *'źle słyszący lub niesłyszący' („off hearing”) > [?'niesłyszany' ~] 'niesłuchany' („unheard of”). Następnie pod wpływem negatywnego znaczenia wyrazu *absurdus* również jego podstawa *surdus* zmienia znaczenie twierdzące na przeczące: 'słyszący' > 'niesłyszący'. Trudno się dziwić, że sam de Vaan (ibid.) zamyka tę myśl zdaniem „This is very speculative, of course” – rzeczywiście trudno by się z nim było spierać.

A jednak spróbujmy przedstawić ten rozwój znaczeniowy schematycznie (pomiijając wszelkie jego słabe strony, również nieoczekiwane pojawienie się na scenie znaczenia 'niesłuchany' i brak znaczenia 'absurdalny' ~ 'głupi', które dlatego dodam tu od siebie w nawiasie):

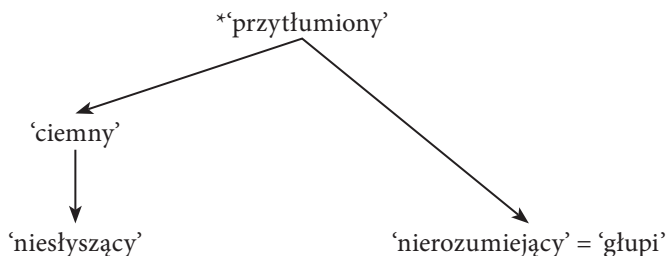
Schemat 1



Mimo wszelkich swoich ułomności scenariusz ten jednoznacznie nie potwierdza tezy, jakoby głuchym przypisywano głupotę czy też rzecz ujmując bardziej semantycznie: jakoby znaczenie 'głupi' było bezpośrednim derywatem od 'głuchy'.

Powróćmy jeszcze do propozycji Waldego. Jego pierwszy scenariusz, wychodzący od pojęcia „stłumienia”, nie wyjaśnia *ab-*, więc nie jest doskonały morfologicznie, ale semantycznie kształtuje się tak:

Schemat 2

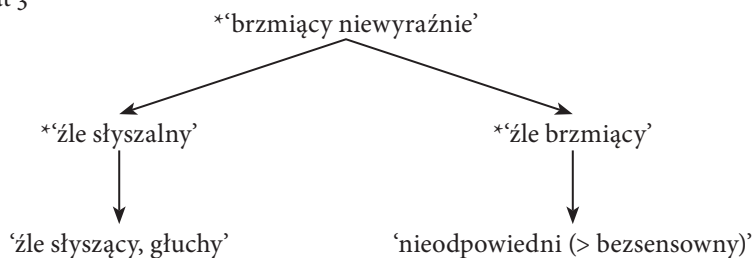


Pomijamy tu rozważania na temat tego, czy 'ciemny' nie było aby wspólnym źródłem dla znaczeń 'niesłyszący' i 'nierozumiejący' (w polszczyźnie 'ciemny' = 'niewykształcony,

głupi’, ale nie jest to cecha ogólna dla różnych/wszystkich języków indoeuropejskich) oraz problem, jak dokładnie ewoluowała semantyka od ‘ciemny’ do ‘niesłyszący’. W naszym bowiem kontekście dość jest stwierdzić, że i ten model nie wywodzi ‘głupi’ od ‘niesłyszący’.

W swym drugim – moim zdaniem: lepszym – scenariuszu Walde wychodzi od znaczenia może nie całkiem odległego, ale jednak nieco innego:

Schemat 3



Jak widać, i tu nie można powiedzieć, że ‘głupi’ wywiedziono od ‘głuchy’. Zresztą nawet materiał polski (szerzej: słowiański) nie bardzo potwierdza takie twierdzenie – gdyby polski wyraz o znaczeniu ‘głupi’ pochodził od ‘głuchy’ musiałby w jakiejś postaci zawierać ślad *-ch-*; tymczasem oba te wyrazy pochodzą od wspólnego rdzenia prajęzykowego (SEBor: od „pie. *g(e)le²- (należącego do pie. pierwiastka *gel- ‘gnieść, ścisnąć, ugniatać, ulepić’ [...])”), czyli *de facto* tworzą mniej więcej taki układ, jaki pokazuje schemat 2. lub 3.

Sporządzanie tego typu schematów semantycznych na podstawie różnych propozycji etymologicznych mogłoby stać się tyleż pasjonującym zajęciem, co i pasjonująca byłaby potem ich lektura, zwłaszcza gdyby ją wzbogacić o prezentację tego, jak poszczególni autorzy próbowali wyjaśnić owo osobliwe *ab-*. Tylko tytułem próbki powiedzmy, że klasyk angielskiej leksykografii etymologicznej, Walter William Skeat myślał o jakiejś formie intensyfikacji znaczenia podstawy słowotwórczej (Skeat 1888: 5: „Perhaps *absurdus* was, originally, a mere intensive of *surdus*, in the sense of harsh-sounding”), co zapewne było z jego strony krzykiem rozpaczy.

Zarówno funkcja przedrostka *ab-* wraz z etymologią łac. *absurdus*, jak i w ogóle motywacje semantyczne łączące pojęcie „głuchy” z pojęciem „głupi” są kuszącym tematem badawczym, między innymi dlatego, że nie ograniczają się one ani do samego tylko języka polskiego, ani do samych tylko języków indoeuropejskich, ani też do wyłącznie tych dwu znaczeń. Na przykład języki germańskie też mają tego rodzaju ciągi wyrazowe: ang. *dumb*, goc. *dumbs* ‘niemy’ ~ stwniem. *tumb* ‘1. niemy; 2. głuchy’ ~ niem. *dumm*, szw. *dum* ‘głupi’, a jednocześnie inne derywaty od tego samego rdzenia, np. śrwniem. *top* ‘zwariowany, rozszalały (o psie)’ ~ współcz. niem. *toben* ‘szaleć, wariować, miotać się’, ale też śrwniem. *touben* ‘ogłuszać, osłabiać’ ~ norw., duń. *doven* ‘leniwy’. Wydaje się, że u podstaw semantyki wszystkich tych wyrazów (o tych

i innych przykładach zob. Levickij 2010: 135) leży idea częściowego, niepełnego postrzeżenia i ograniczonego panowania nad rzeczywistością. Rzeczą ciekawą byłoby również rozstrzygnięcie, czy tak samo da się wytłumaczyć ciąg wyrazów w językach wschodnioturkijskich, np. tuw. *dülej* 'głuchy' ~ tof. *dülej* 'spokojny' ~ czag. *dülej* 'głupiec' oraz (z innym sufiksem:) śrturk. (Abu Hayyan, XIV w.) *tülek* 'ślepy' (Sevortjan 1980: 324). Ponieważ ta rodzina wyrazowa nie występuje w językach zachodnioturkijskich, zasadna jest sugestia, że może ona mieć związek z danymi mongolskimi. Nie miejsce tu rozwijać ten wątek, ale niewątpliwie kwestia semantyki pojęć „głuchy” i „głupi” godna jest opracowania na szerszym tle porównawczym i kontrastowym.

Poprzestanie na zwykłym stwierdzeniu, że po pierwsze paralela łac. *absurdus* vs. *surdus* jest niezbyt poręczna, choćby dlatego, że etymologia obu tych wyrazów do dziś nie została dostatecznie wyjaśniona, a po drugie, żaden z sugerowanych dotąd scenariuszy rozwoju semantycznego dla tych wyrazów łacińskich nie potwierdza tezy o pochodzeniu 'głupi' od 'głuchy', byłoby jednak nieco przedwczesnym zakończeniem, bowiem sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, ma jeszcze także pewien walor metodologiczny. Stawiając na chwilę beztrósko znak równości między znaczeniem 'głupi' w schematach 1 i 2 a znaczeniem 'bezsensowny' w schemacie 3 (co wydaje mi się jednak nieściśłością wybaczalną), możemy rzecz sprowadzić do stwierdzenia, iż mamy oto przed sobą trzykrotnie powtarzającą się proporcję końcową ('głuchy' vs. 'głupi'), zamykającą pewien proces ewolucji semantycznej, ale za każdym razem zarówno punkty wyjścia, jak i drogi dojścia do tej proporcji końcowej są inne. Jeśli chcemy się w pełni porozumieć, musimy na początku dyskusji ustalić, czy za proporcje tożsame uważać będziemy wszystkie, które się pokrywają na stopniu końcowym (bądź na innym pojedynczym etapie), niezależnie od tego, czy są z sobą zgodne na pozostałych etapach, czy też tylko takie, które pokrywają się na wszystkich stopniach ewolucji. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia wchodzi już jednak w zakres rozważań nad warunkami poprawności paralel w teorii izosemantyzmu, toteż kontynuowanie ich zawiodłoby nas być może zbyt daleko od naszego tu punktu wyjścia.

Literatura

- LEVICKIJ V.V. [= Левицкий В.В.], 2010, *Этимологический словарь германских языков*, т. 1, Винница.
- RUDNICKA E., 2011, *Czy głuchy jest głupi? – Studium powiązań wyrazów, które uległy rozpodobnieniu semantycznemu*, „LingVaria” nr 2 (12), s. 65–77.
- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- SEVORTJAN È.V. [= Севортян Э.В.], 1980, *Этимологический словарь тюркских языков. Общeturкские и межтюркские основы на букву «В», «Г» и «Д»*, Москва.
- SKEAT W.W., 1888, *An etymological dictionary of the English language*, Oxford.
- DE VAAN M., 2008, *Etymological dictionary of Latin and the other Italic languages*, Leiden/Boston.
- WALDE A., 1910, *Lateinisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg.

**Polish *głuchy* ‘deaf’ and *głupi* ‘stupid’ vs. Latin *absurdus* ‘absurd’ –
a contribution to the discussion**

Summary

This author makes some remarks concerning a study by E. Rudnicka (2011), esp. the problem of the morphological structure of Latin *absurdus* ‘absurd’ vs. *surdus* ‘deaf’ and the semantic proportion between ‘deaf’ and ‘stupid’. The problem doubtless deserves a closer investigation, considering the fact that it occurs in some non-Slavonic languages, too, as well as that the semantic evolution has produced also some other meanings like Middle High German *top* ‘mad, rabid’ ~ English *dumb*, or, in non-IE languages: Tuvian *düley* ‘deaf’ ~ Tofalar *düley* ‘calm, quiet’ ~ Chagatay *düley* ‘stupid’ = Middle Turkic *tülek* ‘blind’.